PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 440 M
z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 500 M
Za granicą . . . . 600 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 880 M
z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową . 1000 M
Za granicą . . . . 1500 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO
20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie się w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 14

Nr. 6075. Lwów, sobota 15. października 1921 Rok XII

Marka idzie w górę w Polsce i za granicą.

Krach. — Panika na giełdzie lwowskiej. — Spadek dolara o tysiąc punktów w Warszawie. — Marka polska skoczyła w Wiedniu o 10 punktów w górę. — Haussa marki polskiej w Zurychu.

Projekt daniny majątkowej przedłożony Sejmowi.

POD ZNAKIEM NADZIEI.

Z RYNKU FINANSOWEGO.

Lwów, 14. października.

(Sp.) Jak w kalejdoskopie zmienia się obraz i sytuacya naszego rynku pieniężnego. Zaledwie tydzień dzieli nas od niebywałej haussy walut i dewiz, a już mamy do zanotowania nieoczekiwany spadek walut i dewiz zagranicznych. W dniu wczorajszym dolar spadł na giełdzie lwowskiej nieoficyalnej na mk. 4200, na oficyalnej nawet na 3600—3900, wypłata Berlin na 36, wypłata Wiedeń na około 1.80 i t. p. Giełdę ogarnęła panika, ale to o wprost przeciwnym podkładzie, niż ten, na jakim opiera się panika we Wiedniu, a częściowo w Berlinie. Tam przeżywa giełda okres niebywałego podrożenia dewiz, będącego wyrazem spadku waluty austryackiej wzgl. niemieckiej, u nas naodwrót panikę wywołuje spadek obcych walut. Zjawisko zaprawdę niecodzienne, nieoczekiwane, co do przyczyn którego trudno w chaosie sprzecznych wiadomości się zoryentować.

Kursa naszej waluty, a w związku z tem i kursa obcych walut u nas kształtują się pod wpływem Wiednia i Berlina. To też wszelka ocena zjawisk na naszym rynku finansowym wyjść musi ze zjawisk na giełdzie wiedeńskiej i berlińskiej. Otóż Wiedeń przeżywa okres dawno niewidzianego spadku waluty austryackiej. Dochodzące stamtąd wiadomości aż nazbyt przypominają nam niedawno przez nas przeżywane chwile, gdy spadek własnej waluty już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę, zdawał się usuwać nam grunt z pod nóg. Takie dni trwogi przeżywa dziś Wiedeń, mimo, iż najniższy kurs korony austr. w Zurychu 0.25 jest jeszcze niedościgniony dla nas ideałem. Spadek ten wywołał we Wiedniu wzmożoną pogoń za wszelkiemi walutami obcemi, a zatem i za marką polską, która na tem zyskała, podnosząc się ponad 50 (w pewnych chwilach ponad 60). Tak tedy jeden z głównych dla marki polskiej rynków zanotował zwyżkę kursu marki polskiej.

W jeszcze większej mierze poszła marka polska w górę w Berlinie i Gdańsku. Przyczyny tego zjawiska szukać należy w zapowiadanem od kilku dni rozstrzygnięciu Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej. Przyznanie Polsce części okręgu przemysłowego przyszło w Niemczech najzupełniej niespodzianie i podziałało tam piorunująco na sfery gospodarcze. W związku ze stałym spadkiem marki niemieckiej, która w Zurychu zeszła na poziom 4.40, wywołało to korzystniejszą ocenę sytuacyi Polski i jej waluty, wyrażającą się 13. b. m. w kursie 3.40, co odpowiada mniej więcej kursowi Mp. 29 za 1 markę niemiecką. Tem się tłumaczy baissa marki niemieckiej u nas, która zresztą nie osiągnęła jeszcze wynikającego z powyższego obliczenia kursu, bo notowała ostatnio najniżej 36 wzgl. 35.

Tak tedy Wiedeń i Berlin, pierwszy sku-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Krach na giełdzie czarnej.

Lwów, 13. października.

Tendencya wybitnie zniżkowa. Na giełdzie popłoch. Obrót mało ożywiony.

Dolary amerykańskie 4200—4250, jedynki i dwójki 4150—4180, dolary kanadyjskie 3400—3500, 1-ki i dwójki 3400 — 3420, marki niemieckie 38·50—39·00, setki 38·00—38·50 drobne 37·00—37·20, leje 43·00—43·50, drobne 42·50—43·00, czeskie korony 58·00—60·00, drobne 57·00 do 58·00, austryackie tysiączki 2800—2900, setki 280·00—285·00, 50-koronówki 135·00 — 140·00, 20-koronówki 37·00—37·50, 10-koron. 36·00—35·50, 1-ki i 2-ki 1·30—1·50 f., ruble 5-setki 2·00 2·40, setki 3·00—8·00, 25-rublówki 2·00—2·50, 10-rubl. 1·80—1·90, reszta drobnych od 0·90—1·40, dumskie tysiączki 55·00—60·00, dumskie 250 rb. 35·00—40·00, karbowańce 3·00—3·50, hrywny 9·00—9·20 franki franc. 360—400, funty szterl. 15500—16000, franki szwajcarskie 980—1000.

Złoto: 20-kor. 19000—19600, 20-frankówki 18000—18500, 20-markówki 20000—20500, funty szterlingi 19000 — 19300, 10-rublówki 24000—24500, dolary 3950—4050.

Srebro: Korony austr. 250—260, floreny 630—650, ruble 1100—1120 kopiejki 4·00—4·20, dolary amerykańskie 3600—3650, połówki i ćwiartki 3500—3520, dolery kanad. 2700—2750, drobne 2600—2650, leje 230—235.

tkiem opłakanego stanu swej waluty, drugi dzięki rozstrzygnięciu górnośląskiemu, wykazał tendencyę zwyżkową dla marki polskiej.

Kurs dolara u nas kalkuluje się przez Berlin. W czasie drożenia marki niemieckiej wzrasta i kurs dolara u nas, spadek marki niemieckiej powoduje i zniżkę dolara w Polsce. Przyjąwszy za podstawę ostatni w Berlinie kurs dolara: niem. M. 130 i ostatni kurs marki niemieckiej u nas 35, otrzymamy kurs dolara 4550, a przyjąwszy kurs marki niemieckiej 30, odpowiadający mniej więcej ostatnim notowaniom marki polskiej w Berlinie i Gdańsku, otrzymamy kurs dolara o wiele niższy, bo Mp. 3900.

Na kurs dolara wpłynęła też niewątpliwie umowa wiesbadeńska między Niemcami a Francyą. Jak wiadomo, zapłaciły Niemcy pierwszą ratę w złocie, wzgl. w pełnowartościowych walutach, głównie w dolarach. Umowa wiesbadeńska pozwala Niemcom część rat reparacyjnych zapłacić w towarach. Świadczenia te mają być zaliczane na konto reparacyjne do 45 procent, o ile wynosić będą rocznie mniej, niż 1 miliard marek w złocie, a do 35 procent, o ile kwotę tę przekroczą. W ten sposób będzie mogła być zapadająca 15. listopada b. r. dalsza rata w kwocie 350 milionów w złocie zapłacona towarami, jako to węglem, azotem, farbami, artykułami farmaceutycznymi i t. p. Umowa ta wprawdzie nie zdejmuje zatem w całości obowiązku Niemiec płacenia rat w złocie wzgl. dewizach, bądź co bądź atoli umniejsza ten obowiązek i na najbliższy przynajmniej czas usuwa z rynku finansowego ciężar ściągnięcia dalszych dewiz. Na kurs dolara nie może okoliczność ta pozostać bez wpływu.

Spadek walut zagranicznych, w szczególności Wiednia, Berlina oraz dolarów, podziałał piorunująco na naszą giełdę nieoficyalną, ale dla całego życia gospodarczego stanowi chwilę bardzo pożądanej ulgi. Po dniach depresyi przeżywamy moment uspokojenia. Troski jednak o przyszłość nie zdołały uśpić wypadki dni ostatnich. Stabilizacya waluty naszej, ten ideał w chwili obecnej, nie jest jeszcze osiągnięta, a ciągłe wahania kursowe nie pozwalają się nam jeszcze zoryentować, czy ze stałym poziomem liczyć się możemy i jakim on ewentualnie będzie. Chwilę zatem obecną określić możemy raczej jako chwilę oczekiwania, jak się stosunki w najbliższym czasie ukształtują.

Chwila ta zeszła się ciekawie z momentem objęcia portfelu skarbu przez ministra Dra Michalskiego i z będącymi z tem w związku planami finansowymi nowego ministra. Jakkolwiek projekty Dra Michalskiego nie mają w pierwszym rzędzie charakteru walutowego, to jednak na reformę waluty wychodzą, albowiem przeprowadzenie daniny majątkowej, pociągające za sobą ściągnięcie 80—90 miliardów marek, usunęłoby nieomal połowę znaków obiegowych i wpłynąćby musiało na odciążenie budżetu i prasy biletowej. Jak wiadomo, przedłożony już został Sejmowi plan ustawy o daninie majątkowej; stanowi on dziś przedmiot ogólnego zainteresowania jako akt, który w swych następstwach dotknąć musi całe życie gospodarcze. Nie ulega wątpliwości, że zrealizowanie tego planu stanowiłoby epokę w dotychczasowej inflacyjnej gospodarce pieniężnej i wywołując podrożenie pieniądza, podziałałoby bardzo korzystnie na gospodarstwo narodowe. Jedyną wątpliwość stanowi moment wycofania z obiegu połowy znaków obiegowych w chwili tak wielkiej ciasnoty pieniężnej. Z konstrukcyi atoli projektowanej daniny wynika (mnożnik przy podatku gruntowym), iż danina ma ściągnąć miliardy, ukryte i jako takie bezczynnie leżące w skrzyniach chłopów, przez co obiegowi faktycznemu nie ubyłaby zbyt wielka ilość znaków obiegowych.

Przechodząc wkońcu do oceny rynku papierów dywidendowych, stwierdzić należy nieuzasadniony objaw zniżki akcyi w chwili, wskazującej na początki uzdrowienia naszych finansów. Ale z objawem tym na giełdach Małopolski oswoiliśmy się już. Ofiarą wszelkich ruchów na rynku finansowym padają akcye przedsiębiorstw przemysłowych, mające wyjątkowe jedynie chwile haussy, ale za to całe miesiące baissy. Wyraża się w tem niedorośnięcie naszej publiczności do prawdziwej oceny zjawisk giełdowych.

Zjawiska, stwierdzone na naszym rynku finansowym 2 dni ostatnich, mają w sobie jeden pocieszający moment. Wyrwały nas one z letargu i ze stanu rezygnacyi, stawiając na miejsce tych nastrojów nadzieję. Pod znakiem tej nadziei, będącej również w związku z pomyślnemi wiadomościami politycznemi, stoi dziś całe życie gospodarcze Polski

Panika na lwowskiej czarnej giełdzie.

Lwów, 14 października.

(§) Ostatnie wiadomości o bliskiem ukończeniu sprawy śląskiej oraz wiadomości o znacznym zasileniu skarbu polskiego dzięki planom finansowym ministra Michalskiego wpłynęły na znaczny spadek walut obcych, a co za tem idzie, na podniesienie się marki polskiej. Polska Kasa Pożyczkowa płaciła wczoraj rano między godziną dziewiątą a dziesiątą za dolary 4800 mk., a o godz. 10 wstrzymała chwilowo kupno dolarów wogóle, a potem płaciła tylko 4200, a chwilami nawet tylko 4000 marek. Silny ten spadek dolara o 600 względnie 800 punktów wpłynął deprymująco na czarną giełdę, gdzie wszystkie waluty zaczęły raptownie spadać, nie podnosząc się już aż do późnego wieczora. Marka niemiecka, która przed tygodniem jeszcze notowała mniej więcej 55—57 mk., spadła o 20 punktów i notowano ją wczoraj 37. Czeska korona, którą przed tygodniem notowano jeszcze 76 marek, spadła na 43, a przekaz na Wiedeń, który tamtego tygodnia notowano 2.40—2.60, wczoraj notowano grubo niżej 2 marek, albowiem robiono „schlusy" po 190 — a nawet 185. Wśród wszystkich giełdziarzy panuje przekonanie, **że obecna zwyżka marki polskiej utrzyma się przez dłuższy czas, a nawet się ustali, że przesilenie finansowe w Polsce osiągnęło zeszłego tygodnia punkt kulminacyjny i że zbliżamy się obecnie ku znacznej poprawie.** Straty na wczorajszej giełdzie dla spekulantów walutowych idą w kilkadziesiąt milionów. Najbardziej naturalnie stracili ci, którzy małym własnym majątkiem spekulowali na znaczną zwyżkę dolara, dolary te lombardowali, a obecnie albo zupełnie nie mogą wykupić, albo muszą je sprzedawać po niskim kursie dziennym.

Spekulanci czarno-giełdowi wywożą dolary ze Lwowa.

Lwów, 14. października.

Szalona zniżka dolara, jaka zaznaczyła się na wczorajszej nieoficyalnej giełdzie lwowskiej, wywołała szalony popłoch i konsternacyę, wśród szeregu spekulantów i „zawodowych" czarnogiełdziarzy. Mimo to wszakże nie stracili oni w zupełności rezonu i kombinując, że możliwe, iż w Stanisławowie o tej baissie nic jeszcze nie wiadomo, popakowali — jak mówią — jak najszybciej banknoty dolarowe i wywieźli je automobilem do Stanisławowa. O ile zatem dojadą szczęśliwie, nie napadnięci przez jakichś bandytów, zdałają prawdopodobnie dolary sprzedać albo na giełdzie, albo też P. K. K. P., której notowania są — z niewiadomych przyczyn — zwykle spóźnione minimum o trzy dni od notowań giełdy lwowskiej.

Baissa na targu lwowskim.

Lwów, 14 października.

Z powodu popłochu na czarnej giełdzie i zwyżki marki polskiej, na targach lwowskich dała się odczuć nieznaczna jeszcze zniżka cen w produktach wiejskich. Popyt wczoraj był średni. Wczoraj zwieziono do Lwowa większą ilość kartofli po cenie 2500—2800 za korzec.

Za jedno jajo płacono 30 mk., za litr mleka 100 mk., za litr kwaśnej śmietany 200 mk., za kilo masła 2000 mk., za kilo sera 250 mk.

Za kilo białej mąki pszennej płacono 330 mk., żytniej 200 mk., ryżu 380—400 mk., kaszy hreczanej 200 mk., fasoli 120 mk., jagieł 160 mk., grysiku kukur. 150 mk., cukru białego ponad 1000 mk., żółtego 750 m.

Za kilo ziemniaków płacono 28—35 mk., cebuli 120 mk., szparagówki 120—140 mk., jabłek 60—140 mk., gruszek 80—200 mk., śliwek 120 do 160 mk., za głowę kapusty 30—60 mk., za kopę średniej kapusty 2000—3000 mk., za głowę kielu 10—25 mk., kalarepy 5—15 mk., kalafioru 15—35 mk., za kawałek chrzanu 5 mk., za sztukę marchwi 5—10 mk., za snop marchwi 80—150 mk., pietruszki 60—120 mk., buraków 30—60 mk.

Za kilo mięsa wieprzowego płacono 460 mk., wołowego 240—260 mk., cielęcego 240 mk., słoniny 1400 mk., sadła 1600 mk., smalcu 1300—1400 mk., kiełbasy 900 mk.

Za kilo białego chleba płacono 200 mk., ciemnego 150 mk., za małą bułeczkę 17 mk.

DOLAR SPADŁ O TYSIĄC PUNKTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 14. października.

(Telef.) (m). Kurs dolara spadł wczoraj znowu o 1000 punktów.

Warszawa, 14. października.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne w dalszej zniżce, dla akcyi usposobienie zmienne.

Warszawa, 13. października.

(E. E.) **Tendencya zniżkowa dla walut zagranicznych trwa w dalszym ciągu: franki 290, funty szterl. 15.500, dolary 3680.**

I w Zurychu marka polska poszła w górę.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 13. października.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 4·12, Nowy Jork 545, Londyn 20·97, Paryż 39·45, Medyolan 21·15, Praga 5·95, Budapeszt 0·80, Zagrzeb 2·10, Bukareszt 43·0, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·25, Austr. stempl. 0·19. Holandya —·—.

Zurych, 13 października.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 3·90, Holandya 181·25, Nowy York 544, Londyn 20·88, Paryż

39·00, Medyolan 20·50, Bruksela 33·00, Kopenhaga 103·50, Sztokholm 127·00, Chrystyania 66·00, Madryt 72·40, Buen. Aires 177·50, Praga 5·90, Budapeszt 0·80, Zagrzeb 2·10, Bukareszt 4·25, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·25, Austr. stempl. 0·19.

Marka polska w Wiedniu podniosła się o 10 punktów.

Wiedeń, 13. października.

(PAT). Dzisiejsze dzienniki donoszą, że markę polską notowano na giełdzie wiedeńskiej 68, pod koniec giełdy kurs marki polskiej w prywatnych transakcyach podniósł się do 78.

Projekt daniny wczoraj został wniesiony do Sejmu.

Artykuły projektu odnoszące się do Małopolski.

Warszawa, 14 października.

(Telef.) (m) Minister skarbu wniósł wczoraj do Sejmu

projekt ustawy o daninie majątkowej.

Projekt zawiera 40 artykułów.

Art. 1. stwierdza, że nadzwyczajnej daninie państwowej

podlegają w byłej dzielnicy austryackiej

płatnicy podatku gruntowego na całym obszarze, **oraz domowo-klasowego,** płatnego i idealnego pobieranego poza miastami i miasteczkami, wymienionemi w ustawach krajowych byłego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, dalej **płatnicy podatku domowo-czynszowego,** płatnego i idealnego na całym obszarze oraz podatku domowo-klasowego płatnego w wymienionych wyżej miastach i miasteczkach, **płatnicy powszechnego** podatku zarobkowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Art. 2. stwierdza, że

od daniny są zwolnione

państwowe związki samorządowe, **instytucye humanitarne,** kulturalne i oświatowe, kasy oszczędności, instytucye kredytowe długoterminowych, emitujące listy zastawne, a nie posiadające kapitału zakładowego, instytucye religijne, uwierzytelnieni przy rządzie polskim zastępcy dyplomatyczni i konsularni państw obcych tudzież ich pracownicy, dozorcy domowi, osoby utrzymujące się z ofiarności publicznej uczniowie szkół średnich i wyższych.

Art. 3. określa

obliczenia daniny w byłym zaborze austryackim,

a mianowicie przez **pomnożenie każdej wymienionej** za rok 1920 należytości podatku państwowego przez następujący **mnożnik:** dla podatku gruntowego oraz domowo-klasowego **przez 350,** dla podatku domowo-czynszowego, pobieranego we Lwowie **przez 20,** dla podatku domowo-czynszowego na pozostałym obszarze Izby skarbowej lwowskiej, tudzież na obszarze Izby skarbowej krakowskiej **przez 30,** dla podatku domowo-klasowego, pobieranego w miastach i miasteczkach przez 80 i dla powszechnego podatku zarobkowego **przez 30.**

Cyfry te odnoszą się wyłącznie do Małopolski.

Art. 6 postanawia, że **daninę obliczają na obszarze b. zaboru austryackiego**

urzędy podatkowe.

Art. 7 postanawia, że od wymiaru wysokości daniny wolno wnosić

odwołanie do Izby skarbowej

za pośrednictwem władzy podatkowej pierwszej instancyi.

Art. 28 postanawia, że właściciel gruntu **ma prawo żądania od dzierżawcy lub użytkowcy gruntu zwrotu daniny,**

obliczonej na zasadzie wielokrotności podatku podstawowego.

Art. 33 stwierdza, że danina może być

płacona bądź obligacyami 5 prc.

długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 w ich nominalnej wartości,

bądź markami polskiemi, bądź też walutami obcemi.

P. Michalski podtrzymuje preliminarz budżetu na r. 1921.

Budżet na rok 1922 przedłoży najpóźniej w grudniu.

Warszawa, 14. października.

(Telef.) (m) Z inicyatywy przewodniczącego komisyi skarbowo-budżetowej p. Osieckiego odbyła się wczoraj konferencya sejmowych referentów preliminarza budżetowego w obecności ministra Michalskiego i dyrektora departamentu budżetowego w ministerstwie skarbu p. Zaczka. Na tej konferencyi okazało się, że

p. Michalski podtrzymuje w całej pełni preliminarz budżetu na rok 1921, przedłożony Sejmowi przez rząd poprzedni,

z tem jednak, że cyfry w budżecie należy poprawić według stanu, jaki istnieć będzie w dniu 1. listopada b. r., przyczem poszczególni referenci poprawki te wprowadzą do budżetu w porozumieniu z przedstawicielami ministerstwa skarbu i odnośnych ministerstw.

Osobną ustawę o kredycie dodatkowym wniesie minister do Sejmu z końcem listopada b. r.

Postanowiono, by każdy z referentów budżetowych przy pomocy odnośnego sprawozdawcy ministerstwa skarbu referat swój wygotował jak najrychlej celem przedłożenia całości budżetu ministerstwu skarbu, a następnie plenum Sejmu. P. Michalski oświadczył, że

projekt budżetu na rok 1922 przedłoży Sejmowi do końca grudnia b. r.

Przewodniczący komisyi p. Osiecki wezwał wszystkich referentów do jak najszybszego opracowania powierzonych im działów budżetowych, tak, by cały budżet mógł być załatwiony, na plenum Sejmu

najpóźniej w przeciągu 2 miesięcy.

Dziś zabierze głos min. Michalski.

Premier poczynił pewne obietnice lewicy. — Żąda ona konkretnych koncesyi.

Warszawa, 14. października.

(Telef.) (m) Wczorajsze posiedzenie Sejmu nie wyczerpało jeszcze dyskusyi nad expose p. ministra skarbu Michalskiego, wobec czego dalszy ciąg debaty odłożono do dnia dzisiejszego.

Dziś zabierze głos p. minister Michalski.

Dotąd nie wiadomo jeszcze, czy p. minister skarbu zgodzi się na kompromis w sprawie 8-godzinnego dnia pracy w myśl żądania P. P. S.

W zastępstwie p. Michalskiego

premier Ponikowski poczynił pewne obietnice na odbytej dziś konferencyi P. P. S., N. P. R. i Ch. D., **obietnice te nie zadowoliły jednak reprezentantów robotników.** Na tej konferencyi, w której wzięli udział pp. Diamand, Barlicki i Żuławski (P. P. S.), Chądzyński i Rajca (N. P. R.), Czerniewski i ...zyński (Ch. D.), premier oświadczył

w imieniu p. Michalskiego,

że pod wpływem argumentów przedstawicieli partyi robotniczych minister skarbu doszedł do przekonania, że sprawa zawieszenia ustawy o 8-godzinnym dniu pracy rzeczywiście nie jest nagła i że wobec tego **minister skarbu gotów zgodzić się**

na odesłanie tego artykułu projektu sanacyi finansów państwowych do komisyi ochrony pracy.

Przedstawiciele stronnictw robotniczych odpowiedzieli na to, że **pragnęliby bardzo porozumienia z ministrem skarbu, aby módz go poprzeć w jego walce przeciwko stronnictwom prawicowym Sejmu.** Odpowiedź podobna w chwili obecnej jest jednak już nie wystarczająca, sprawa przeniosła się bowiem już za Sejmu na ulicę, wobec czego

masom robotniczym trzeba będzie dać odpowiedź zupełnie konkretną.

Premier przyrzekł skomunikować się z p. Michalskim. Należy dodać, że socyaliści zapowiadają poza strajkiem manifestacyjnym półdniowym w Warszawie także

strajk manifestacyjny w całem państwie.

Co Polska zyska na decyzyi Ligi Narodów.

Paryż, 13. października.

(E. E.) „Temps" na podstawie informacyi źródłowych pisze, że jeżeli wiadomości podane przez Ag. Havasa w 12. bm. odpowiadają rzeczywistości, linia graniczna na G. Ś. przeprowadzona **zostanie w ten sposób, że na terytoryum przyznanem Polsce znajduje się pół miliona Polaków, na przyznanem Niemcom 700 tysięcy.** Jeżeli kopalnie **Lipiny (pow. Bytom) i Rudy (pow. Rybnik),** dwa miejsca **najbogatsze w węgiel znajdą się** na terytoryum Polski, uważać można, że Polska otrzymała 65—75 prc. całej produkcyi węgla górnośląskiego, **którego domagała się** i miała prawo otrzymać według danych plebiscytowych. Porównanie tego, co daje Polsce obecna decyzya Ligi Narodów z tem, co otrzymałaby według projektowanej swego czasu decyzyi Rady Najw., daje następujące cyfry: **jeżeli Huta Królewska, Bielszowice, Rudy i Lipiny będą istotnie przyznane Polsce, otrzyma ona 40% więcej węgla, 40% więcej koksu i 60 prc. więcej żelaza, niżby to miało miejsce na terytoryum wyznaczonem Polsce swego czasu przez Radę Najw.**

Polska otrzyma miasto Lubliniec.

Genewa, 13. października.

(PAT). (Od specyalnego korespondenta). W sprawie granicy na Górnym Śląsku, uchwalonej przez Radę Ligi Narodów, dowiaduje się korespondent, że Polsce przyznane zostało również miasto Lubliniec, ważny węzeł kolejowy.

Zamierzone utrzymanie waluty niemieckiej.

Genewa, 13. października.

(E. E.) Decyzya Ligi Nar. zapadła 12. bm. wieczór o 6.30. O 7 wydano komunikat, nie podający szczegółów linii granicznej, uwzględniający natomiast obszernie sprawę gwarancyi gospodar-

czych. Rozdzielone gospodarczo jednostki nie utracą dotychczasowej spójni. Na razie utrzymaną będzie na całym obszarze waluta niemiecka, jako prawnie obowiązująca waluta obiegowa.

NIEMCY NIE ZGODZĄ SIĘ NA ADMINISTROWANIE TERENU PRZYZNANEGO POLSCE.

Wiedeń, 13 października.

(PAT.) „N. Wr. Journal" z Berlina. Przypuszczają, że rząd niemiecki nie zgodzi się na rozwiązanie, projektowane przez Radę Ligi. W traktacie wersalskim jest powiedziane, że Górny Śląsk ma być podzielony w myśl wyników plebiscytu. O tem zaś, aby Niemcy były obowiązane utrzymywać gospodarczo te tereny, które będą odstąpione Polsce, niema mowy w traktacie. Uznanie Górnego Śląska za jednostkę administracyjną gospodarczo przy równoczesnem oddaniu większości terenu Polsce oznaczałoby, że Niemcy miałyby przez lat 15 administrować gospodarczo te tereny na rzecz Polski. Gdyby wiadomość o takiej decyzyi doszła do wiadomości rządu niemieckiego, rząd ten odrzuci takie rozwiązanie. Mogłoby to doprowadzić do tego, że granice polityczne stałyby się niemożliwe.

SKŁAD KOMISYI MIESZANEJ.

Genewa, 13. października.

(PAT). (Od specyalnego korespondenta). Wczorajsze poranne posiedzenie Rady Ligi trwało trzy godziny. Przytem uregulowane zostały różne szczegóły natury ekonomicznej i technicznej, przewidziane w projekcie Rady Ligi. Komisya mieszana na Górnym Śląsku będzie się składała z pięciu członków, a mianowicie: 2 Niemców, 2 Polaków, oraz przewodniczącego, wyznaczonego przez Radę Ligi.

ZAKRES WŁADZY KOMISYI.

Genewa, 13 października.

(PAT.) Szwajcarska agencya telegraficzna przynosząc szczegóły co do składu i zadań projektowanej komisyi mięszanej polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku — stwierdza, że komisya ta nie będzie uposażona we władzę rządową w istotnem tego słowa znaczeniu, wobec czego nie można w danym razie mówić o neutralizacyi Zagłębia przemysłowego. Komisya nie będzie mogła bez zgody zainteresowanego rządu polskiego lub niemieckiego interweniować w zakresie przysługujących mu praw suwerennych na przyznanem terytoryum.

OSTATNIE POSIEDZENIE.

Genewa, 13. października.

(PAT). (Od specyalnego korespondenta). O godz. 18 Rada Ligi zakończyła swoje ostatnie posiedzenie w sprawie Górnego Śląska. Dokument zawierający decyzyę zaopatrzony w podpisy członków Rady miał być wysłany do Paryża jeszcze wczoraj wieczorem, a dzisiaj zostanie wręczony Briandowi.

BRIAND ZAKOMUNIKOWAŁ DECYZYĘ SPRZYMIERZONYM.

Paryż, 13 października.

(PAT.) Havas. Prezydent Briand otrzymał tekst propozycyi Rady Ligi Narodów w sprawie decyzyi górnośląskiej i zakomunikował ją rządom sprzymierzonym.

Rada Najw. czy Rada ambasadorów?

Różnica zdań między Anglią a Francyą.

Wiedeń, 13 października.

(E. E.) „N. W. Tagbl." donosi, że wskutek **różnicy zdań między Paryżem a Londynem powstały w ostatniej chwili nowe trudności co do ogłoszenia i przeprowadzenia decyzyi Ligi Nar. Rząd francuski pragnąłby ostateczną decyzyę przekazać Radzie ambasadorów wbrew życzeniu Anglii, która chce sprawę oddać Radzie Najwyższej.**

RADA NAJW. ZAMIERZA BADAĆ DECYZYĘ LIGI NARODÓW.

Londyn, 13 października.

(E. E.) „Ev. Stand." zapewnił, że za 10 dni od będzie się w Londynie posiedzenie Rady Najw. celem zbadania propozycyi Rady Ligi Nar. w sprawie górnośląskiej.

Decyzya Rady Najw. może nastąpi jutro.

Genewa, 13. października.

(PAT). (Szwajcarska agencya telegraficzna). Rada Najwyższa zbierze się prawdopodobnie dzisiaj w Paryżu celem zbadania propozycyi Rady Ligi. **Decyzya Rady Najwyższej zamiast w niedzielę lub w poniedziałek nastąpić może w sobotę.** Ogłoszenie jej nastąpi równocześnie w Paryżu, Londynie i Rzymie, a możliwe także i w Genewie.

LORD CURZON PRZYJĄŁ POSŁA POLSKIEGO.

Londyn, 13 października.

(PAT.) Havas. Lord Curzon przyjął wczoraj polskiego ministra pełnomocnego dra Wróblewskiego.

POSEŁ NIEM. KONFEROWAŁ Z L. GEORGEM 3 GODZINY.

Londyn, 13 października.

(E. E.) Ag. Reutera donosi, że **wizyta posła niem. u L. George'a trwała 3 godziny. Natychmiast po tej wizycie premier angielski wezwał wszystkich bawiących w Londynie ministrów na konferencyę. Powzięte na tem posiedzeniu decyzye wysłano natychmiast w formie instrukcyi do legatom angielskim w Genewie.**

Rzekoma odpowiedź udzielona przez L. George'a amb. niemiec.

Wiedeń, 13 października.

(PAT.) „Wr. Neues Abendblatt" donosi z Paryża pod datą 12 bm.: „Petit Parisien" donosi w depeszy z Londynu, że **L. George oświadczył ambasadorowi niemieckiemu Stahmerowi krótko i węzłowato, że rząd angielski oczekuje z największą niecierpliwością decyzyi Rady Ligi Narodów** i że jedynem zadaniem rządu w tej sprawie jest zabezpieczyć pełne przeprowadzenie decyzyi w porozumieniu z aliantami.

Anglia zapowiada interwencyę na rzecz Niemiec.

Londyn, 13 października.

(E. E.) „Daily Chronicle" w artykule wstępnym, w którym omawia stanowisko Ligi Nar. w **sprawie górnośląskiej stwierdza, że w sprawie tej idzie o coś więcej niż o G. Śląsk, bo o reputacyę, co więcej byt Ligi Narodów. Anglia — według „Daily Chr." przyjmie lojalnie decyzyę,** choć niewątpliwie będzie usiłowała przy pomocy przysługujących jej środków legalnych polepszyć swoje stanowisko. Stanowiska Francyi i Anglii różnią się zasadniczo. Pierwsza **pragnie oddać węgiel i żelazo górnośląskie Polsce,** aby Niemcom uniemożliwić raz na zawsze wszelką wojnę odwetową, **Anglia jest za przyznaniem okręgu przemysłowego Niemcom,** które bez tego okręgu gospodarczo nie mogą egzystować.

WIRTH ODRZUCA DECYZYĘ CO DO DYMISYI GABINETU.

Berlin, 13 października.

(PAT.) Rząd niemiecki nie ustaje w zabiegach propagandystycznych, mających na celu wywarcie presyi na czynnikach decydujących w sprawie G. Śląska. Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy kanclerz Wirth złożył imieniem całego gabinetu oświadczenie, że jeżeli rozstrzygnięcie wypadnie tak, jak się obawiać należy, wówczas wytworzy się nowa sytuacya, która niewątpliwie zmusi rząd obecny do ustąpienia. Decyzyę definitywną co do zachowania się rządu wobec rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej, gabinet podejmie dopiero po otrzymaniu wyroku urzędowego ze strony Rady Najwyższej.

OSTRY PROTEST PRASY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 13. października.

(PAT). (WBK.) Wszystkie dzienniki protestują ostro przeciw decyzyi Rady Ligi w sprawie Górnego Śląska.

KONFLIKT MIĘDZY ROSENEM A WIRTHEM.

Paryż, 13. października.

(PAT) Havas. Jak donosi „Petit Parisien" z Berlina, upoważnienie ambasadorów niemieckich do poczynienia kroków u rządów angielskiego i francuskiego zostało wydane z inicyatywy ministra spraw zagranicznych Rosena bez wiedzy kanclerza Rzeszy Wirtha. Był to w rzeczywistości manewr kamaryli, kierowany przez Stresemana w porozumieniu z Rosenem przeciwko kanclerzowi Wirthowi.

Paryż, 13. października.

(PAT) Havas. „Petit Parisien" donosi z Berlina: Na posiedzeniu rady ministrów kanclerz Wirth potępił formalnie inicyatywę Rosena. Stanowisko kanclerza spotkało się z żywem poparciem gabinetu. Wirth i Rathenau wyrazili na tem posiedzeniu przekonanie, że wykonanie ultimatum oraz układu wiesbadeńskiego ma dla Niemiec niezwykle doniosłe znaczenie, o wiele większe, niż sprawa Górnego Śląska. To zapatrywanie Wirtha i Rathenaua popierają wszyscy ministrowie z obozu demokratycznego i socyalistycznego.

PRZEDSTAWICIELE G.-ŚLĄSKIEJ RADY NACZELNEJ U MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa, 14 października.

(Telef.) (m) Minister Skirmunt przyjął wczoraj przedstawicieli górnośląskiej Rady Naczelnej, którzy przybyli do Warszawy celem poinformowania się o stosunkach rządu do sprawy górnośląskiej w obecnym momencie. Delegacya konferowała następnie z marszałkiem Sejmu.

MARSZ. TRAMPCZYŃSKIEGO ODWIEDZIŁ HR. OBERNSDORF.

Warszawa, 14 października.

(Telef.) (m) Marszałka Trampczyńskiego odwiedził wczoraj znany magnat górnośląski i polonofil hr. Obernsdorf.

Z DNIA.

CZY ROZSTRZYGNIĘCIE?

Ponoś już jutro, ponoś dzisiaj może,
Jak nam donosi telegram z Genewy,
Więc pocóż były wszystkie nasze gniewy,
Gdy to, co dają, przyjmiemy w pokorze?

Spróbujmy zresztą nie przyjąć wyroku,
Szukać do nowych protestów podniety,
Kiedy na Śląsku spotkasz dziś co kroku
Angielskie kaski i włoskie bagnety.

To tylko pewne, że mimo intrygi
I mimo włosko-angielskie pałasze,
Nie potrafiono przekabacić Ligi
I chociaż w cząstce dano nam, co nasze.

Więc dzisiaj w przyszłość patrzymy bez [strachu
I w lepszą przyszłość pędzim jak kwadryga.
Lepszy kot w garści, niż kura na dachu,
Lepszy kawałek, aniżeli figa.

Nemo.

Nie uchwalono.

Ciekawe posiedzenie Rady miejskiej. — Sprawy personalne. — Czy uchwały delegatów Rady z czasów feryi są legalne? — Niedoszły podatek. — Gaz przed elektryką czy odwrotnie? — I nic nie uchwalono.

Lwów, 14. października.

(mg) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, chociaż trwało dobre trzy godziny, można nazwać „posiedzeniem, którego nie było". Z wyjątkiem bowiem paru spraw personalnych i kilku drugich uchwał, odroczono wszystkie proponowane wnioski do następnego posiedzenia. Odnosiły się one do podatków i podwyżek, przeciw którym energicznie protestowała lewica, obrawszy jednak dowcipną, a inną, niż zazwyczaj, drogę: przeszkadzano uchwałom przez wynajdywanie nieformalności, oraz przez przeciąganie dyskusyi jak najdłużej.

Na wstępie r. dr. Wereszczyński imieniem Komisyi-matki odczytał list radnego dr. Słuszkiewicza z prośbą o przyjęcie rezygnacyi z powodu przesiedlenia się do Warszawy. Na jego miejsce Komisya-matka proponuje kooptacyę do Rady miejskiej dyrektora Gal. Kasy Oszczędności dr. Kwiatkowskiego. Wnioski te przyjęto, oraz kooptowano nowego radnego do wszystkich komisyi, do których należał dr. Słuszkiewicz, z wyjątkiem stanowiska delegata Rady miejskiej do kuratoryum fundacyi hr. Skarbka. Komisya-matka proponowała na to stanowisko r. dr. Wereszczyńskiego, a na zastępcę r. Szpora — r. Buber imieniem klubu P. P. S. postawił kandydaturę r. Lisiewicza. W głosowaniu imiennem wybrano delegatem r. dr. Wereszczyńskiego, zastępcą r. Lisiewicza. Komisyę dóbr miejskich powiększono o 1 członka i mianowano nim r. Aleksandra Majerskiego.

R. Dąbrowiecki zauważył, że uchwały delegatów Rady miejskiej, które zapadły w czasie feryi, nie zostały jeszcze zatwierdzone przez plenum Rady, między niemi i podwyżka taryfy za prąd elektryczny. Mowca imieniem klubu P. P. S. proponuje zatem odroczenie sprawy nowej taryfy do następnego posiedzenia, natomiast wysłuchanie sprawozdania z działalności delegatów w czasie feryi i zatwierdzenie wspomnianej uchwały. Przewodniczący wiceprez. dr. Chlamtacz wyjaśnił, że sprawozdanie to na życzenie prez. Neumanna ma się odbyć w jego obecności. Nagłość wniosku r. Dąbrowieckiego nie została uchwalona — wobec tego nad samym wnioskiem nie głosowano.

W porządku dziennym, po drugiem czytaniu i uchwaleniu kilku wniosków wiceprez. dr. Schleicher referował sprawę podatku od towarów, przywożonych do Lwowa. Podatek ten ma w części pokryć deficyt miasta, który wynosi rocznie 300 do 400 milionów marek. Resztę pokrycia deficytu stanowić będą nowo uchwalone podatki: od biletów kolejowych, od wozów sypialnych, automobilów, koni, wreszcie podwyżka taryfy tramwajowej i podatku wodociągowego. Podatek od ładunków kolejowych wyniósłby przeszło 60 milionów marek rocznie. Towary podzielono na klasy, zależnie nie tylko od rodzaju sprowadzanego artykułu, ale i jego ilości. Opłata od ładunków I. kategoryi wynosić ma po 50 mk. za 100 kg., II-giej 40 mk., III-ciej 30, IV-tej 20, V-tej 10. Przedmioty, podlegające podatkowi od środków spożywczych, będą wolne od tej opłaty.

R. Szczyrek podniósł, że podatek ten będzie nie tyle dochodem dla miasta, ile pretekstem do podwyższenia cen towarów i wniósł, by odrzucić wniosek en bloc. r. Salamander prosił o imienne głosowanie nad wnioskiem r. Szczyrka, r. Pisek zaś o szczegóły dla przekonania się, o ile podatek ten obciąża artykuły pierwszej potrzeby. R. Obmiński zauważył, że podatek rozłożono w ten sposób, iż najmniej obciążeni nim będą ci, którzy mogą więcej płacić, r. Jaskólski domagał się technicznych poprawek. Na wniosek referenta, który podniósł, że nie może udzielić szczegółowych wyjaśnień, które towary podlegają podatkowi, gdyż nie ma przy sobie spisu artykułów, objętych taryfą akcyzową — przewodniczący odroczył dyskusyę i uchwałę wniosku do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do sprawy podwyżki cen gazu, którą omówił r. Wixel jako referent. Zaraz na wstępie wszczęła lewica długą dyskusyę, nad czem radzić pierwej, nad gazem, czy nad elektryką. Domagano się najpierw dyskusyi „elektrycznej", gdyż w porządku dziennym ta sprawa miała pierwszeństwo. Członkowie komisyi gazowej prosili o przesunięcie tych punktów, by uchwalić odrazu podwyżkę gazu, przeczuwając dłuższą dyskusyę nad drugą sprawą. Po uporaniu się z opozycyą, zaczęto radzić nad gazem, ścierając się wciąż o kwestye formalne lub zasadnicze. W długiej dyskusyi przemawiali rr.: dr. Hersztal, Thullie, dr. Próchnicki, dr. Buber, Hingler, Majewski i Zawojski. Dr. Hersztal ponowił wniosek, by sprawę odroczyć do zlegalizowania uchwał delegatów Rady. Dr. Buber zarzucał referentowi niedokładność cyfr i brak udowodnienia.

Wreszcie wiceprez. dr. Chlamtacz odroczył dyskusyę wobec spóźnionej pory i w ten sposób nie zostały jeszcze załatwione projektowane podwyżki.

Z muzyki.

WYSTĘP JANA MAJERSKIEGO W „PAJACACH".

Lwów, 14. października.

W partyi Cania zabłysnął ponownie, tym razem na scenie Teatru, piękny, rozlewny głos Majerskiego. Rozległa skala, szlachetna fraza, umiejętne wogóle operowanie głosem, znamionują artystę. Arya końcowa I. aktu miała istotnie wspaniały błysk, w którym ukazały się wszystkie zalety bogactwa wokalnego, przewyższającego sceniczne wyposażenie postaci. Być może, iż zbyt pilne baczenie na batutę kapelmistrza krępowało śpiewaka. Całość jednak, mimo to, wywarła silne wrażenie.

Neddę śpiewała Argasińska, głosowo usposobiona jak najlepiej. Jej sopran brzmi srebrzyście, intonacya — jak zwykle u tej śpiewaczki — nieomylna, techniczne opanowanie partyi doskonałe. Pragnęlibyśmy tylko nieco więcej temperamentu w grze, a wówczas kreacya ta stałaby na wyżynie.

O Wiśniewskim w partyi Tonia pisaliśmy już. Dziś ponownie stwierdzić należy, że jest to bardzo dobry nabytek dla naszej opery. Sukces jego zasługuje tem więcej na uwagę, iż walczy z niezrównaną kreacyą Okońskiego jako Tonia.

W mniejszych rolach śpiewali Niedzielski i Sieroszewski. Wierna „Rycerskość wieśniacza" szła, jak zwykle, w znanej obsadzie przed „Pajacami".

Obie opery idą od lat wedle starego szablonu, starej inscenizacyi. Czy nie wartoby pomyśleć nad ich odnowieniem, nad uchyleniem sie od dawnej linii? Mogłoby to tak niesłychanie odświeżyć te „siostry syamskie", iż stałyby się znów magnesem w repertuarze operowym.

M. S.

NADESŁANE.

KRONIKA.

Repertuar Teatrów Miejskich. Teatr Wielki:
W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Żydówka", opera w 4 aktach Halevy'ego. Ostatni gościnny występ Jana Majerskiego, bohaterskiego tenora oper zagranicznych.

W sobotę 15 paźdz. o g. 3 po poł. „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny w 5 aktach Anczyca. Przedstawienie dla młodzieży.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Kaligula", dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

Teatr Mały.
W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach Brunona Winawera Premiera.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Małżeństwo Loli", komedya w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

Teatr Nowości.
W piątek 14 października o g. 7.30 „Skowronek", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W sobotę 15 października o g. 7.30 „Hrabianka fox-trotta", operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę 16 paźdz. o g. 7.30 „Czar munduru", operetka w 3 aktach Swierzyńskiego i Turskiego.

Repertuar teatru lit.-art. „Ul", ul. Ossolińskich, l. 10.
Wielka rewia aktualna pióra W. Raorta „Lwów w nocy" oraz część koncertowa z udziałem PP.: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny i Wilkińskiego.

—o—

Repertuar „Bagateli" lwowskiej:
Gościnne występy Józefa Ursteina, M. Rentdgena, Marka Windheima. I. Część koncertowa. II. Wielka Rewja p. t.: „Trzeba pieniędzy", w głównej roli wystąpi p. Urstein (Pikuś). Początek o godz. 8 wiecz.

W dziewiątą rocznicę śmierci śp. Stanisława Badeniego, marszałka sejmu galicyjskiego, urządzili onegdaj urzędnicy dawnego Wydziału krajowego nabożeństwo żałobne w bazylice katedralnej. Na nabożeństwie obecni byli dawni posłowie sejmowi, oraz grono urzędników.

Z Teatru Małego. Dziś. tj. w piątek 14 bm. premiera doskonałej groteski B. Winawera „Roztwór prof. Pytla", w pierwszorzędnej obsadzie. Świetna ta pełna humoru groteska odniosła duży sukces w Warszawie i w Krakowie.

Z teatru „Bagatela". Dziś, w piątek ostatni dzień starego programu i arcywesołej rewji „Trzeba pieniędzy". Jutro, w sobotę wielka premiera utworów solowych. Pierwszy występ znanej zaszczytnie śpiewaczki operowej i estradowej Ireny Zbierzchowskiej, Urstein w zupełnie nowym repertuarze solowym, nowe piosenki Windheima i Rentgena, recytacya Białkowskiej, monologi Kamińskiego, pierwszy występ Szpineterówny. Poza tem dwa wesołe sketsche z udziałem stałego personalu.

Manifestacya ludzi pracy. Rada robotnicza PPS. oraz komisya Związków zawodowych zapowiedziały na niedzielę o godz. 10 przed południem wielką manifestacyę wszystkich ludzi pracy, spowodowaną zamachem na 8-mio godzinny dzień pracy. Manifestacya odbędzie się w Rynku.

Z Towarzystwa dziennikarzy polskich. Posiedzenie wydziału Towarzystwa zostało odłożone do piątku dnia 14 bm. godz. 5 po południu.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów. 13. października.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe ze szkołą łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transak.
Bank akc. związkowy I. do VI em.	280	44·80	590·—	610 —	600·—
Bank dyskontowy	280	—	900·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	200	30	1050·—	1100 —	1075·—
Bank hipot. ziemski	200	28·—	420·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	675·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	450·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	630·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	645·—	660·—	650·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	30000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	5000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	2500·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	6400·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	300	130000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22·50	3500·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gęśka	140	15·40	11500·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	7000·—	7400 —	7200 —
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I.II. em.	500	60	2050·—	2150·—	2100 —
Pezet	500	—	1300·—	1350 —	1325·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	1575·—	1650·—	1625·—
Polski Glob	500	100·—	1200·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2600·—	2700 —	2650 —
Polskie Tow. handlowe	140	21	1175·—	1225 —	1200 —
Tow. akc. Rakszawa	140	56	5800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5·60	2400·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	11000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	9500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Bank małopolski dla parc. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemski. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	10[illegible]·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	83·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szcal.)	83·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 prc.	83·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	600·—	700·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	50·—	70·—	—·—
„ „ po 250	50·—	50·—	—·—
„ „ kiereński (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	280·—	310·—	—·—
1 frank szwajcarski	700·—	800·—	—·—
1 L. Sterling	14500·—	15500·—	—·—
1 dolar amerykański	3600·—	3900·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3000·—	3300·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	33·—	38·—	—·—
„ „ (po 100)	32·—	37·—	—·—
„ „ (drobne)	31·—	3[illegible]·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	33·—	38·—	—·—
„ „ drobne	32 —	37·—	—·—
Liry włoskie	150·—	180·—	—·—
Czeskie korony	42·—	52·—	—·—
Czeskie korony niższe	—·—	—·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	1·50	1·80	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	15000·—	16000·—	—·—
„ Paryż	290·—	320·—	—·—
„ Zurych	750·—	850·—	—·—
„ Pragę	45·—	55·—	—·—
„ Wiedeń	1·70	2·00	—·—
„ Berlin	34·—	38 —	—·—
„ Nowy Jork	3500·—	3900·—	—·—
„ Medyolan	160·—	190·—	—·—
„ Bukareszt	34·—	38·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 13. października.

Giełda dzisiejsza stała pod wrażeniem dezoryentacya, dlatego też zamiast krzyku i zgiełku panowała cisza.

W walutach większe obroty w dewizie na Berlin, która z 36 spadła stopniowo na 35, Kraków notował 42.25.

W akcyach bankowych sporadyczne transakcye w Akcyjnym Banku Związkowym po 600, w Ziemskim Banku Kredytowym po 650 i w Akcyjnym Banku Hipotecznym po 1075.

Akcye Banku Przemysłowego ofiarowano po 700.

Na targu akcyi przemysłowych zastój.

W akcyach Chodorowskich obrotów nie było, oferta sprzedaży po 5000, pozostała bez odpowiedzi, Kraków notował 5800 i 5400.

Akcye Ojkos były przedmiotem obrotu po 7300 i 7200.

Parowozy płacono u nas 2100, w Krakowie 2000 i 1950.

Pezety u nas 1325, w Krakowie 1450.

Pociski u nas 1600 i 1625, w Krakowie 1400.

P. T. H. u nas 1200, w Krakowie 1150.

Polska Nafta u nas 2650, w Krakowie 2700, w Warszawie 2900.

Tendencya wybitnie zniżkowa, usposobienie rezerwowane.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13. października.

(PAT) Akcye. Transakcye: Polskie Tow. Handl. I—III 1175 — Impex 370 — Zieleniewski 9500 — H. Cegielski 4200 — Trzebinia fabr. maszyn I—III 4500 — Automotor 2325 — Polska Nafta 2750 — Pezet 1450 — Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 5400 — Siersza 11000 — Pocisk 1400 — T. P. G. 8600 — Chodorów cukr. 5400 — Parowozy 1950.

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 3200—4200 — Marki niemieckie 34—38 — Korony austryackie 1.30 — 1.60.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 13 października.

(PAT.) Papiery procentowe: 6 prc. z r. 1917 za 100 mk. 115.

Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie za 100 rb. 253 — 4 i pół prc. ziemskie za 100 mk. 85 — 5 prc. m. Warszawy 423.50.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 3725 — Franki francuskie 300 — Funty szterl. 162.50— Marki niemieckie 29 — Korony czechosłowackie 43 — Belgia 292.

Akcye: Bank Dyskontowy Warszawski I do VI 2625 —Bank Handlowy warszawski I—X 2200 — Bank kredytowy w Warszawie I—V 2500 — Warszawskie Tow. fabryk cukru 26000 — Warszawskie Tow. kopalń węgla 23750 — Lilpop, Rauch, Löwenstein I—II 3600 — Rudzki i Ska I. 2600, II. 2625 — Starachowice I—II 7175 — L. J. Borkowski I—VI 1475 — Bracia Jabłkowscy I—V 1525 — Żyrardów 68500 — Ostrowieckie Zakłady 6200 -- Polska Nafta I—III 2900 — Handel i żegluga polska 1860 — Przemysł drzewny I—III 2375 — Pocisk I—III 1350.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 13 października.

(PAT.) Giełda z 10 październ. Renta majowa 116·—, Austr. renta koronowa 115·—, Węg. renta kor. 680·—, Losy tureckie 12950·00, Renta lutowa 120·—, Losy węgierskie —·—, Priority kolei półn. 5225·—, Anglobank 5360·— Bankverein 2320·—, Bodenkreditanstalt 0000·—, Kreditanstalt 3180·—, Bank Depozytowy 1520·—, Bank Austr. Kredytowy ——·—, Länderbank 7150·—, Unionbank 2500·—, Zivnostenska Banka 13300·— Merkury 2175, Bank Obrotowy 1440·00, Kolej północna 47990, Kolej lwowsko-czern. 5775·—, Kolej południowa 5400·—, Austryackie koleje 11800, Alpiny 12450·—, Tow. górniczo-hutnicze 39995, Krupp 8800·—, Poldihütte 14600·—, Prager Eisen 40100·—, Rima 11100·—, Skoda 16400·—, Apollo 15950·—, Fanto 00000, Galic. Karpaty 00000·—, Zieleniewski 4980·—, Galicia 99000·—, Schodnica 35000·—, Siersza 4550·—.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 13. października.

(PAT). Amsterdam 99950; Zagrzeb 1133; Belgrad 4535; Berlin 2097; Bruksela 21180; Budapeszt 453.50; Bukareszt 2395; Chrystyania 36075; Kopenhaga 56975; Londyn 11440; Nowy Jork 2998; Paryż 21360; Praga 3207; Sofia 1945; Sztokholm 69770; Warszawa 71.50—73.50; Zurych 54975; dolary 2968; belgijskie 21080; bułgarskie 1840; duńskie 56575; marka niem. 2097; au-

gielskie 11440; francuskie 21280; holenderskie 99800; włoskie 11190; norweskie 35675; polskie 74—76; rumuńskie 2395; szwedzkie 69120; szwajcarskie 54925; czeskie 3191; węgierskie 455.50.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 13. października.

(PAT). Berlin 65; Warszawa 1.95—2.55; marki niem. 65.25; marki polskie 1.75—2.35. Marka polska

DEWIZY BERLINSKIE.

Berlin, 12. października.

(PAT) Kurs dewiz z 13. października 1921. Dolary 140'10, belgijskie 996.00, funty szterl. 449'25, francuskie 6.8'00, włoskie 532'25, polskie 4'17½—4'20 czeskie 109'75, austr. stempl. 5'00, rumuńskie 104'00, szwajcarskie 2622'25, Amsterdam 4845'15, Chrystyania 1743'00, Kopenhaga 2517'00, Sztokholm 3256'00, Helsingfors 229'75, Włochy 536'95, Londyn 550'40, Nowy York 141'35, Paryż 995'45, Hiszpania 1853'10, Wiedeń stempl. 7'10, Praga 160'10, Budapeszt 22'47, Szwajcarya 2595'40, Buenos Aires 09'00, Bruksela 1003'90.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 13. października.

(PAT.) Kursa wekslowe z 12 październ. 1921. Weksle na Niemcy 10'62, Amerykę 13'76'5, Belgię 98'75, Anglię 53'14, Holandyę 457'50, Włochy 54.50, Szwajcaryę 253'00, Hiszpanię 184'50, Wiedeń 0'75, Rumunię 15'00, Pragę 11'00.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 13 października.

Kursa dewiz z 12. października.

(PAT) Weksle na Londyn 11'54, Berlin 2'27 Paryż 21'80, Szwajcarya 55'15, Wiedeń 0'15, Kopenh. 57'30, Sztokholm 70'25, Chrystyania 36'60, N. Jork 299'30, Bruksela 21'50, Madryt 40'35, Włochy 12'00.

KURSA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Warszawa, 13 października.

(PAT.) Giełda zbożowo-towarowa. Żyto Warszawa 11.000, mąka pszenna 65 prc. franco skład 28.000, mąka żytnia 70 prc. 16.800, pszenica franco skład Warszawa 18.500 do 19.500. pszenica (parytet Warszawa bez odpowiedzialności za przewóz) 19.000, mąka pszenna 30.000.

Kronika sportowa.

Lwów, 14 października.

Warta—Pogoń. Match-rewanż o mistrzostwo Polski odbędzie się w niedzielę o g. 3.30 na boisku Pogoni. Match ten będzie niezwykle interesujący, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę wynik Warty z Cracovią 2:2 (2:1). Przedsprzedaż biletów dziś i jutro od godz. 5—8 po poł. w lokalu klubowym przy ul. Zyblikiewicza 17.

Napady i kradzieże w powiecie lwowskim.

Lwów, 14. października.

Wczoraj wieczorem na powracającego do Żydatycz , pow. Lwów, Pawła Bara, liczącego lat 25, napadł na gościńcu koło Srok, jakiś bandyta i pobił go , oraz zranił tak dotkliwie, że ten leżał przez dłuższy czas na drodze nieprzytomny. Dopiero przechodnie zajęli się nim i odwieźli go do szpitala. Sprawca i powód napadu na razie nie znani.

Przedwczoraj wieczorem około godz. 8, po wybiciu szyby w oknie, dostali się dotychczas nie wyśledzeni sprawcy do mieszkania Róży Buchholz w Zniesieniu i po przeszukaniu szaf. kufrów, oraz koszy, zabrali garderobę i bieliznę, wartości 311.500 mk. Rzeczy te sprawcy wynieśli z mieszkania oknem, które następnie zamknęli.

Zamordowanie policyanta w służbie.

Lwów, 14 października.

(h) Wczoraj ekspozytura śledcza okręgowej komendy pol. państw. otrzymała fonogram z Łańcuta, donoszący o zamordowaniu przez nieznanego sprawcę post. policyi państw. Jakóba Babiarza. W chwili nadejścia pociągu osobowego z Krakowa, jeden z podróżnych zawiadomił pełniącego służbę na peronie w Łańcucie, iż w pociągu tym dokonano kradzieży i sprawca znajduje się jeszcze w pociągu. Gdy Babiarz zbliżył się do owego osobnika, chcąc go aresztować, ten wyciągnął rewolwer z kieszeni i wymierzywszy w głowę, położył Babiarza trupem na miejscu. Mimo, że bandyta ten dokonał mordu przy licznych świadkach, zdołał on ujść. Policya zarządziła energiczny pościg.

Z SALI SĄDOWEJ.

O GWAŁT PUBLICZNY W R. 1918.

Lwów, 14. października

W jesieni r. 1918, podczas inwazyi ukr. w Bilce szlacheckiej Andrzej Buszko, czując nienawiść do b. austryackiego żandarma ś. p. Władysława Sajewicza, za to, iż ten swego czasu aresztował Buszkę jako dezertera i spowodował jego aresztowanie. — Buszko oświadczył Sajewiczowi, że aresztuje go za wrogie stanowisko względem władz ukraińskich. Mimo obrony wójta z Bilki i innych jeszcze osób, które stwierdzały niewinność Sajewicza, został on rozstrzelany. Rozstrzelanie to miało miejsce w dniu, w którym ludność polska w Bilce, doprowadzona rządami ukraińskiemi do rozpaczy, wystąpiła przeciw Ukraińcom zbrojnie, w odpowiedzi na co Ukraińcy spalili wówczas wieś i kilkadziesiąt osób wymordowali.

Oskarżony o gwałt publiczny Andrzej Buszko stanął wczoraj przed sądem przysięgłych. Osk. do winy się nie poczuwa, twierdzi, że w krytycznym dniu wogóle nie był w Bilce, że do aresztowania ś. p. Sajewicza i jego rozstrzelania w niczem się nie przyczynił, a dowiedział się o tem dopiero w kilka tygodni po tym wypadku. Z powodu niejawienia się kilku głównych świadków. rozprawę odroczono.

Trybunałowi przewodniczył r. Motal, oskarżał prok. Gürtler.

Skórzane PASY transmisyjne

wszelkich wymiarów posiada na składzie w sprzedaży hurtownej i detalicznej 2975

Spółka akcyjna skupu i sprzedaży skór i garbników Oddział we Lwowie ul. Kochanowskiego 79

Zniszczone torebki naprawia systemem zagranicznym **I. A. WOLF, Jubiler, Lwów, Sobieskiego 2.** Kupuje też złoto, srebro i brylanty. 3082

ROLNIK

dobry organizator i specyalista w zagospodarowaniu odłogów, zajmujący od dwu lat posadę referenta rolniczego we wschodniej Małopolsce, poszukuje administracyi majątku lub podobnego zajęcia. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7, „Dla rolnika“ 3040

KARTOFLE, LEN, RZEPIK

oraz wszelkie ZBOŻA kupuje w każdej ilości po cenach najwyższych

„A G R A“

POZNAŃ - Słowackiego 10. - Tel. 3580.

SMAROWIDŁA : DO WOZÓW :

przedwojenną jakość, wagonowo i detalicznie poleca po cenach konkurencyjnych

Fabryka smarów i przetworów chemicznych „ROPA“, Ska z ogr. por.

Biuro zamówień: 3178

Przemyśl, ul. Czarnieckiego l. 25.

Ziemniaki oraz Zboża

kupuje i sprzedaje

w każdej ilości 3152

„Polimex“ Polski Związek Handl.

Centrala: Lwów, pl. Maryacki 5.

Wiertarki do metali,
Pompy centryfugalne, 2906
Wagi dziesiętne,
Sieczkarnie dwunożowe,
Pługi jednoskibowe,
Młynki do farby — tanio sprzeda

„PION“, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476.

BEDNARZY

poszukuje Lwowskie Towarz. akcyjne browarów, Kleparowska 18. 2738

Elegancka dama

dystyngowana, reprezentująca się, zostanie za az przyjętą do większego przedsiębiorstwa jako akwizytorka. Zgłoszenia pod „Wielkie dochody“, do Administracyi „Gazety Porannej“. 3151

Najlepszą

Farbkę do bielizny

poleca hurtownie **LUDWIK HOSZOWSKI, Lwów, Akademicka 3.** 2933

PIENIĘDZY

i irytacyi zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do giletek i t. p. aparatów zapasowe nożyki do golenia „SALFERS“. 2898

Wyłączny skład **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.** Uwaga na numer domu 7.

PANOWIE

szanujący swoje zdrowie kupują hyg. artykuły gumowe tylko u **S. FEDERA,** Lwów, Sykstuska 7.

Wysyłka na prowincyę dyskretnie, za poprzednim nadesłaniem Mkp. 600 za tuzin. 2897

— Uwaga na numer domu 7. —

POLSKA HURTOWNIA LAMP

naftowych, szkieł, knotów, fajansu i szkła stołowego.

FABRYCZNY SKŁAD

BRACIA WYSZOMIRSCY

Warszawa, Chmielna 36 (naprzeciw hotelu Royal)

Na żądanie wysyłamy ilustrowane katalogi bezpłatnie. 3179

Reklama

jest dźwignią Handlu i Przemysłu

Siderosten-Extricator

pokost sztuczny, masę kablową, dostarczy tanio ze składów w Polsce „Pion“, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 3094

Lampki elektryczne

do szafek nocnych, prawdziwe mosiężne, poleca po cenach niskich Oskar Fassler, Lwów, ul. Sykstuska 29. 3102

PAŃSTWOWE KOPALNIE NAFTOWE W BORYSŁAWIU - TUSTANOWICACH.

Nr. telefonu 195. Nr. telefonu 195.

Na polecenie Państwowego Urzędu Naftowego w Warszawie L. 16348/1776. P. U. N. I. Kopalnie Państwowe ogłaszają sprzedaż rur wiertniczych, jak poniżej zestawione, Witkowskie prawe dla systemu Faucka będące w otworze na kopalni w Toroszówce pod Krosnem (dawne wiercenia rządowe).

Kupujący na własny koszt i ryzyko rury ciągnie. Oferty wnosić należy do 25 października 1921 r. pod adresem Dyrekcyi Kopalń Państwowych w Borysławiu, skrytka pocztowa 211.

O wyborze ofert ostatecznie decyduje Państwowy Urząd Naftowy. Wyjaśnień udziela Komenda Naftowa w Krośnie, lub Pan Włodzimierz Bąkowski w Potoku, poczta Krosno.

16"	ø 390 m/m	33,50 m.
12"	ø 290 m/m	215,03 m.
10"	ø 253 m/m	428,61 m.
9"	ø 215 m/m	143,10 m.
7"	ø 177 m/m	661,70 m.
6"	ø 143 m/m	503 50 m.

2890

„A J A“

FABRYKA FARMACEUTYCZNO - CHEMICZNA i KOSMETYCZNA

oraz WÓDKI FRANCUSKIEJ

Spółka z ograniczoną odpowiedz. w PRZEMYŚLU

poleca:

„AJA“ Puder antysept. dla dzieci
„AJA“ Mydło antysept. dla dzieci
„AJA“ Brylantyny
„AJA“ Wody kolońskie
„AJA“ Pain Expeller
„AJA“ Krople kalwaryjskie
„AJA“ Wody do włosów
„AJA“ Petrolan do włosów
„AJADONT“ Proszek do zębów
„AJADONT“ Woda do ust.

Do nabycia we wszystkich drogueryach i składach aptecz.

ŻĄDAĆ WYRAŹNIE FABRYKATÓW „A J A“. 2960

Główny skład na Lwów: Apteka M. ETTINGERA, ul. Gęsia

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.